

MAURYCY OSTASZEWSKI\*

## AUTORSKOPRAWNE ASPEKTY DOSTARCZANIA TREŚCI LUB USŁUG CYFROWYCH

### 1. UWAGI WSTĘPNE

W dniu 1 stycznia 2023 r. weszły w życie przepisy ustawy z dnia 4 listopada 2022 r. o zmianie ustawy o prawach konsumenta, ustawy — Kodeks cywilny oraz ustawy — Prawo prywatne międzynarodowe<sup>1</sup>, implementujące dyrektywę 2019/770<sup>2</sup>, której zakres obejmuje głównie zgodność treści lub usług cyfrowych<sup>3</sup> z umową, odpowiedzialność przedsiębiorcy, ciężar dowodu prawidłowego dostarczenia produktów cyfrowych, środki ochrony prawnej w przypadku braku zgodności treści lub usług cyfrowych z umową lub ich niedostarczenia i sposoby korzystania z tych środków oraz zmiany i aktualizacje dóbr cyfrowych. Jest to zatem punktowa<sup>4</sup> dyrektywa konsumencka, jej przepisy mają charakter bezwzględny i została oparta na zasadzie harmonizacji maksymalnej, zgodnie z którą państwa członkowskie nie mogą utrzymywać w prawie krajowym ani wprowadzać do niego przepisów odbiegających od ustanowionych w dyrektywie, w tym również przepisów surowszych lub łagodniejszych w celu zapewnienia innego poziomu

---

\* Autor jest absolwentem prawa na Uniwersytecie Warszawskim i Szkoły Prawa Niemieckiego im. Marcusa Luttera WPIA UW; pracuje na stanowisku Junior associate w Kancelarii prawniczej Domański Zakrzewski Palinka sp. k.; ORCID: 0000-0002-7766-3510.

<sup>1</sup> Dz. U. poz. 2337.

<sup>2</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/770 z dnia 20 maja 2019 r. w sprawie niektórych aspektów umów o dostarczanie treści cyfrowych i usług cyfrowych (Dz. Urz. UE L 136 z 22.05.2019 r., s. 1); dalej: dyrektywa 2019/770 lub dyrektywa cyfrowa.

<sup>3</sup> Dalej łącznie także jako: produkty cyfrowe lub dobra cyfrowe.

<sup>4</sup> To znaczy, że dyrektywa 2019/770 nie reguluje umów o dostarczanie treści lub usług cyfrowych w sposób kompleksowy, lecz zawiera pakiet selektywnych instrumentów kontraktowych odnoszących się do takich umów.

ochrony konsumentów, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w samej dyrektywie<sup>5</sup>.

Wskazuje się, że dyrektywa 2019/770 (wraz z komplementarną w stosunku do niej dyrektywą 2019/771<sup>6</sup>) stanowi jedną z najdonioślejszych, a zarazem najbardziej kontrowersyjnych regulacji unijnych XXI w.<sup>7</sup> Przełomowość i istota doniosłości dyrektywy 2019/770 przejawia się zarówno w tym, co zostało w niej uregulowane, jak i w tym, co decyzją prawodawcy europejskiego zostało pozostawione samodzielnej regulacji państw członkowskich.

Do tych pierwszych zagadnień należy chociażby zdefiniowanie treści i usług cyfrowych. Zgodnie z art. 2 pkt 5 dyrektywy 2019/770 treści cyfrowe to dane wytwarzane i dostarczane w postaci cyfrowej. Ich przykładami mogą być pliki muzyczne, książki elektroniczne, programy antywirusowe, gry komputerowe, aplikacje, awatary i przedmioty w grach komputerowych oraz poczta elektroniczna. Z kolei przez pojęcie usługi cyfrowej rozumie się usługę pozwalającą na wytwarzanie, przetwarzanie i przechowywanie danych lub dostęp do nich w postaci cyfrowej, lub usługę pozwalającą na wspólne korzystanie z danych w postaci cyfrowej, które zostały przesłane lub wytworzone przez użytkownika lub innych użytkowników tej usługi, lub inne formy interakcji przy pomocy takich danych. Zasadniczo kryterium rozróżnienia między treścią a usługą cyfrową jest to, że treści cyfrowe mogą być pobrane i zapisane na urządzeniu użytkownika, co nie jest możliwe w przypadku usług cyfrowych. Poza tym uregulowano możliwość zapłaty wynagrodzenia wyrażonego poprzez elektroniczne wyrażanie wartości, jak również uznano udostępnienie danych osobowych za równoważne zapłacie wynagrodzenia.

Natomiast do zagadnień pozostawionych samodzielnej regulacji państw członkowskich należą — obok takich kwestii, jak między innymi: charakter prawny umów o dostarczanie treści cyfrowych lub usług cyfrowych, w tym kwestia ich typologii, dopuszczalność rozszerzenia zakresu podmiotowego zastosowania regulacji implementującej dyrektywę 2019/770 — zagadnienia dotyczące relacji między dostarczaniem treści lub usług cyfrowych a prawem autorskim. Prawodawca europejski wprost zastrzegł, że dyrektywa cyfrowa pozostaje bez uszczerbku dla prawa UE i prawa krajowego dotyczących praw autorskich i praw pokrewnych<sup>8</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest wyróżnienie i omówienie istotnych z punktu widzenia obrotu dobrami cyfrowymi zagadnień determinowanych prawem autorskim.

---

<sup>5</sup> Co do wyrażanego przez doktrynę prawa cywilnego sceptycyzmu wobec koncepcji harmonizacji maksymalnej zob. W.J. Kocot: *Europeizacja materialnego prawa prywatnego — stan obecny i perspektywy*, Państwo i Prawo 2020, z. 2, s. 111 i przywołana tam literatura.

<sup>6</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/771 z dnia 20 maja 2019 r. w sprawie niektórych aspektów umów sprzedaży towarów, zmieniająca rozporządzenie (UE) 2017/2394 oraz dyrektywę 2009/22/WE i uchylająca dyrektywę 1999/44/WE (Dz. Urz. UE L 136 z 22.05.2019 r., s. 28).

<sup>7</sup> Zob. M. Pecyna: *Implementacja dyrektywy o umowach o dostarczanie treści cyfrowych lub usługi cyfrowej — wyzwania dla ustawodawcy krajowego*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2021, z. 3, s. 607 i przywołana tam literatura.

<sup>8</sup> Art. 3 ust. 9 dyrektywy 2019/770.

Należy do nich zaliczyć w szczególności kwestię wyczerpania prawa w przypadku elektronicznego rozpowszechnienia danego dobra cyfrowego, umownego umożliwienia korzystania z dóbr cyfrowych oraz odpowiedzialność dostawcy dóbr cyfrowych wobec ich użytkownika w związku z naruszeniem prawa osób trzecich. Wcześniej jednak konieczne wydaje się ogólne przedstawienie związku produktów cyfrowych i ich dostarczania z prawem autorskim.

## 2. ZWIĄZEK DÓBR CYFROWYCH Z PRAWEM AUTORSKIM

Jedną z cech decydujących o swoistym fenomenie (ale i o trudnościach regulacyjnych) stosunków zobowiązaniowych mieszczących się w pojęciu umów o dostarczanie treści cyfrowych jest to, że bardzo często dotyczą one utworów objętych ochroną prawa autorskiego. Choć produkty cyfrowe mogą obejmować także niepodlegające ochronie informacje, *know-how* lub usługi związane z chronionymi treściami cyfrowymi, umożliwiające do nich dostęp, takie jak wyszukiwarki, internetowe platformy aukcyjne lub sieci społecznościowe<sup>9</sup>, to niewątpliwie z reguły dobra cyfrowe zawierają w sobie utwory chronione prawem autorskim, na przykład utwory muzyczne, filmy, książki, oprogramowania, gry komputerowe, lub umożliwiają dostęp do takich dzieł<sup>10</sup>. Z perspektywy prawnautorskiej można stwierdzić, że treści cyfrowe są sposobem wyrażenia utworu pozwalającym na jego ustalenie. Z kolei usługi cyfrowe zapewniają dostęp do utworów utrwalonych cyfrowo.

Jeśli produkt cyfrowy wyraża dobro chronione prawem autorskim, to w wyniku dotyczącego go stosunku prawnego powstaje zarówno płaszczyzna cywilnoprawna, jak i autorskoprawna<sup>11</sup>. Ta pierwsza determinuje zakres obowiązków dostawcy; ta druga określa zakres korzystania z treści cyfrowych przez użytkownika (za pomocą umów licencyjnych lub instytucji dozwolonego użytku prywatnego)<sup>12</sup>. Przykładowo, gdy przedmiotem umowy byłby plik z utworem, to wyłącznie prawo autorskie rozstrzygałoby o tym, jak nabywca może korzystać z utworu, a prawo cywilne miałoby jedynie zastosowanie do technicznych aspektów dostarczania, takich jak chociażby jakość pliku. Wskazana cecha nie wynika jednak ze szczególnego reżimu prawnego, któremu poddane są umowy o dostarczanie treści cyfrowych. Jej źródłem jest raczej szczególna właściwość obrotu elektronicznego, który dzięki współczesnym technologiom cechuje się realną możliwością sprawowania przez podmiot praw autorskich kontroli nad korzystaniem z utworu przez użytkownika.

---

<sup>9</sup> E.I. Oberfell: *Lizenzverträge über digitale Inhalte* (w:) *Verträge über digitale Inhalte und digitale Dienstleistungen*, Hrsg. J. Kindl, T. Arroyo Vendrell, B. Gsell, Baden-Baden 2018, s. 202.

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> M. Wyrwiński: *Dostarczanie treści cyfrowych w Internecie — problem kwalifikacji prawnej świadczenia* (w:) *Nie tylko hipoteka... Zeszyt jubileuszowy dedykowany Profesorowi Jerzemu Pisulińskiemu*, pod red. M. Kućki, K. Pałki, Warszawa 2015, s. 210.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 211.

Jednocześnie treści cyfrowe stanowią reprodukcje utworów lub innych przedmiotów podlegających ochronie. Z tego punktu widzenia można wyróżnić treści cyfrowe wyrażające jeden konkretny utwór, na przykład obraz cyfrowy lub utwór muzyczny w formacie mp3, oraz treści cyfrowe o bardziej „złożonej naturze”, których przykładem są gry komputerowe, składające się zazwyczaj z programu komputerowego oraz audiowizualnych danych gry, tj. grafiki, muzyki, sekwencji filmowych, tekstów i modeli<sup>13</sup>. Mając na uwadze powyższe, nie sposób nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że wszelkie czynności dotyczące produktów cyfrowych są ściśle powiązane z prawem autorskim<sup>14</sup>.

Zasadniczo w zakresie regulacji prawa autorskiego nie znajdują się „konsumpcja”, czyli korzystanie z utworu, ani sytuacja prawna korzystających z utworów<sup>15</sup>. Prawo autorskie ma na celu zapewnienie motywacji do tworzenia poprzez przyznanie twórcy uprawnień do ekonomicznej eksploatacji utworu lub kontroli nad nim<sup>16</sup>. W konsekwencji twórcom przysługują prawa wyłączne w stosunku do przejawów swojej twórczej działalności<sup>17</sup>. W odniesieniu do tradycyjnych nośników egzemplarzy utworów, nawet gdyby prawo autorskie ograniczało prywatne rozporządzanie utworem przez użytkowników, to takie ograniczenia w praktyce byłyby nieegzekwowalne<sup>18</sup>.

Wytworzenie się środowiska cyfrowego pozwoliło jednak nie tylko na łatwiejsze rozpowszechnianie utworów, lecz także na sprawowanie przez twórców<sup>19</sup> kontroli nad dostępem i dysponowaniem utworem przez korzystających. Dzięki właściwościom tego środowiska prawo autorskie stało się narzędziem do narzucania restrykcyjnych, egzekwowalnych warunków korzystania (ang. *terms of use*). Jednocześnie wskazuje się, że prawo autorskie nie stoi na przeszkodzie oferowaniu przez dostawców produktów cyfrowych na warunkach przekraczających ochronę wynikającą z odpowiednich przepisów prawnoautorskich<sup>20</sup>.

Z kolei w odniesieniu do związku dostarczania produktów cyfrowych z prawem autorskim należy zaznaczyć, że w piśmiennictwie prawniczym wskazuje się, iż pojęcie „dostarczanie” (ang. *supply*, niem. *Bereitstellung*) nie do końca odpowiada

---

<sup>13</sup> M. Grünberger: *Verträge über digitale Güter*, Archiv für die civilistische Praxis 2018, z. 2–4, s. 213–296 (pisemna wersja wykładu wygłoszonego w dniu 11 września 2016 r. na konferencji Stowarzyszenia Nauczycieli Prawa Cywilnego na temat „Digitalizacja i prawo prywatne” w Zurychu).

<sup>14</sup> G. Spindler: *Contract Law and Copyright — Regulatory Challenges and Gaps* (w:) *Contracts for the Supply of Digital Content: Regulatory Challenges and Gaps*, eds. R. Schulze, D. Staudenmayer, S. Lohsse, Baden-Baden 2017, s. 212.

<sup>15</sup> L. Oprysk, K. Sein: *Limitations in End-User Licensing Agreements: Is There a Lack of Conformity Under the New Digital Content Directive?*, International Review of Intellectual Property and Competition Law 2020, nr 51, s. 596.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 597.

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> *Ibidem*.

<sup>19</sup> W znaczeniu podmiotów uprawnionych z majątkowych praw autorskich. Polski ustawodawca używa tego pojęcia w sposób niekonsekwentny, określając nim zarówno osobę, która sporządziła utwór, jak i podmiot, który później nabył od takiej osoby prawa do utworu.

<sup>20</sup> L. Oprysk, K. Sein: *Limitations...*, *op. cit.*, s. 597.

naturze produktów cyfrowych, ponieważ w stosunkach zobowiązaniowych ich dotyczących nie chodzi o samo otrzymanie określonych produktów, lecz o możliwość i uprawnienie do korzystania z nich<sup>21</sup>, co wyraźnie obrazuje prawnoautorską płaszczyznę umów o dostarczanie treści lub usług cyfrowych.

### 3. WYCZERPANIE PRAWA

Tradycyjny obrót analogowymi dobrami chronionymi prawem autorskim nie rodzi wielu problemów. Zgodnie z art. 51 ust. 3 prawa autorskiego<sup>22</sup> wprowadzenie do obrotu oryginału albo egzemplarza utworu na terytorium Europejskiego Obszaru Gospodarczego wyczerpuje prawo do zezwalania na dalszy obrót takim egzemplarzem. W momencie pierwszego wprowadzenia do obrotu danego utworu prawo do rozpowszechniania ulega wyczerpaniu. Jednakże zasada wyczerpania jest ściśle związana z typowymi przedmiotami materialnymi<sup>23</sup>. Tym samym pobranie produktu cyfrowego zawierającego utwór zasadniczo nie wyczerpuje prawa twórcy do zezwalania na dalszy obrót, wobec czego nabywca produktu cyfrowego nie może nim swobodnie rozporządzać.

Od powyższej prawidłowości istnieje jednak wyjątek. Wynika on z orzeczenia TS w sprawie *UsedSoft*<sup>24</sup>, dotyczącej zbycia oprogramowania, pobranego uprzednio przez pierwotnego nabywcę. Sprawa zawisła przed sądami niemieckimi, które uznawały, że skoro dystrybucja oprogramowania miała miejsce w sferze cyfrowej, to w jej wyniku nie doszło do wyczerpania prawa. Trybunał wyraził jednak odmienny pogląd, zgodnie z którym sytuacja nabywcy pobranego oprogramowania, którego warunki korzystania nie są ograniczone w czasie, powinna być tożsama z sytuacją nabywcy egzemplarza materialnego. Oznacza to, że podmiot praw autorskich nie powinien móc w żaden sposób ingerować w możliwość rozporządzania oprogramowaniem przez pierwotnego nabywcę. Trybunał zaznaczył także, że w przypadku rozporządzenia programem komputerowym zbywca musi go usunąć ze swojego urządzenia w taki sposób, aby nie pozostała żadna kopia.

Należy zaznaczyć, że stosunki dotyczące programów komputerowych zostały uregulowane w dyrektywie 2009/24/WE<sup>25</sup>. W sprawie *UsedSoft* TS skupił się zatem

---

<sup>21</sup> Zob. T.T. Rainer Schmitt: *A new warranty law for digital content ante portas*, University of Vienna Law Review 2018, nr 2, s. 13.

<sup>22</sup> Odpowiadającym treścią art. 4 ust. 2 dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz. Urz. UE L 167 z 2001 r., s. 10 ze zm.); dalej: dyrektywa 2001/29.

<sup>23</sup> Por. G. Spindler: *Contract...*, *op. cit.*, s. 213.

<sup>24</sup> Wyrok TS z dnia 3 lipca 2012 r., C-128/11, *UsedSoft GmbH v. Oracle International Corp.*, ZOTSiS 2012, nr 7, poz. I-407.

<sup>25</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/24/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie ochrony prawnej programów komputerowych (Dz. Urz. UE L 111 z 2009 r., s. 16); dalej: dyrektywa 2009/24.

na jej postanowieniach, które różnią się od postanowień dyrektywy 2001/29, zawierającej postanowienia wspólne dla pozostałych utworów. Zgodnie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 2009/24 pierwsza sprzedaż na terytorium Wspólnoty kopii programu komputerowego przez uprawnionego lub za jego zgodą wyczerpuje prawo rozpowszechniania na terytorium Wspólnoty tej kopii, z wyjątkiem prawa do kontroli dalszych wypożyczeń programu lub jego kopii.

Następnie TS wskazał, że pobranie kopii programu komputerowego i zawarcie związanej z nią umowy licencji na korzystanie są ze sobą nierozdzielnie powiązane, dlatego chcąc dokonać kwalifikacji prawnych tych dwóch transakcji, należy je badać łącznie. Z kolei udostępnienie przez twórcę kopii programu komputerowego oraz zawarcie powiązanej z nią umowy licencji na korzystanie mają na celu umożliwienie trwałego korzystania z tej kopii w zamian za zapłatę ceny, mającej umożliwić podmiotowi praw autorskich uzyskanie wynagrodzenia odpowiadającego wartości gospodarczej kopii utworu, którego jest on właścicielem (pkt 44–46 Uzasadnienia). Wobec powyższego TS stwierdził, że badane jako całość pobranie kopii i zawarcie stosownej umowy licencyjnej wiążą się z przeniesieniem prawa własności kopii danego programu komputerowego, wobec czego odpowiadają pojęciu sprzedaży.

Przywołany wyrok miał rewolucyjne znaczenie, a nauka prawa powszechnie akceptuje, że w odniesieniu do programów komputerowych prawo rozpowszechniania ulega wyczerpaniu z chwilą zbycia egzemplarza niezależnie od tego, czy następuje to analogowo czy wirtualnie<sup>26</sup>. Wskazuje się, że za takim rozstrzygnięciem, niejako rozszerzającym pojęcie sprzedaży, przemawiają głównie argumenty celowościowe, które należy uznać za prawidłowe ze względu na to, że odmienna interpretacja prowadziłyby do tego, iż dostawcy mogliby obejść zasadę wyczerpania, określając zawierane przez nich umowy jako licencyjne<sup>27</sup>.

Wnioski z wyroku w sprawie *UsedSoft* TS potwierdził w wyroku w sprawie *Ranks i Vasiļevičs*<sup>28</sup>. Zadane w tej sprawie przez sąd w Rydze pytania prejudycjalne zmierzały do odpowiedzi, czy zasada wyczerpania prawa znajduje zastosowanie w przypadku, w którym dalszy nabywca nieoryginalnej kopii programu komputerowego, zapisanej na nośniku materialnym, może odsprzedać tę kopię, jeżeli dostarczony pierwotnemu nabywcy oryginalny nośnik materialny został uszkodzony i jednocześnie ów pierwotny nabywca usunął posiadane kopie oprogramowania lub zaprzestał ich używania (pkt 25 Uzasadnienia).

Trybunał potwierdził, że także w przypadku obrotu materialnymi nośnikami oprogramowania do wyczerpania prawa może dojść przez zawarcie umowy licencyjnej, gdyż może ona być uznana za sprzedaż w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy

---

<sup>26</sup> G. Spindler: *Contract...*, *op. cit.*, s. 214; J. Barta, R. Markiewicz: *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Warszawa 2021, s. 79.

<sup>27</sup> Zob. J. Barta, R. Markiewicz: *Prawo...*, *op. cit.*, s. 79–80.

<sup>28</sup> Wyrok TSUE z dnia 12 października 2016 r., C-166/15, *Aleksandrs Ranks i Jurijs Vasiļevičs v. Finanšu un ekonomisko noziegumu izmeklēšanas prokuratūra i Microsoft Corp.*

2009/24, jeżeli udzielone w niej zezwolenie na korzystanie z kopii programu jest nieograniczone czasowo, a uprawniony uzyskał już wynagrodzenie odpowiadające wartości gospodarczej wprowadzonej do obrotu kopii<sup>29</sup>. Ponadto potwierdzono, że także gdy program komputerowy został wprowadzony do obrotu na nośniku materialnym, dopuszczalne jest zbycie jego kopii *online*<sup>30</sup>. Oprócz tego TS wskazał, że wyczerpanie prawa nie wpływa na prawo zwielokrotniania, a przewidziane wyjątki od prawa zwielokrotniania nie uprawniają do sporządzenia kopii przeznaczonych do odsprzedaży, oraz że wykluczona jest odsprzedaż kopii zapasowej, gdyż możliwość jej wytworzenia ma na celu zaspokojenie potrzeb osoby uprawnionej do używania danego programu<sup>31</sup>.

W związku z wyrokiem w sprawie *UsedSoft* pojawiło się pytanie, czy do wyczerpania prawa dochodzi także w odniesieniu do pozostałych treści cyfrowych dystrybuowanych wirtualnie, takich jak na przykład pliki muzyczne, filmy czy książki elektroniczne. Choć w doktrynie wyrażono przekonujące argumenty za przyjęciem odpowiedzi twierdzącej<sup>32</sup>, to biorąc pod uwagę obecny stan prawny oraz orzecznictwo TS i sądów państw członkowskich, wydaje się, że odpowiedź jest negatywna<sup>33</sup>. W wyroku w sprawie *Tom Kabinet*<sup>34</sup> TS ostatecznie wyłączył możliwość recepcji wyroku w sprawie *UsedSoft* w odniesieniu do utworów innych niż programy komputerowe<sup>35</sup>. Trybunał rozróżnił dystrybucję książek tradycyjnych i elektronicznych, wskazując, że ich jednakowe traktowanie jest niezasadne wobec odmiennego wpływu książek elektronicznych na interesy podmiotów praw autorskich. Odmienny wpływ ma się objawiać w tym, że rynek wtórny książek elektronicznych ma potencjalnie znacznie większy wpływ na interesy podmiotu praw autorskich niż rynek wtórny książek tradycyjnych, ponieważ e-booki nie są narażone na degradację (pkt 58 Uzasadnienia).

W związku z tym TS uznał, że dostarczanie publiczności książek elektronicznych przez pobranie do celów stałego użytku mieści się w pojęciu „publicznego udostępniania”, a dokładniej w pojęciu „podawania do publicznej wiadomości utworów w taki sposób, że osoby postronne mają do nich dostęp w wybranym przez siebie miejscu i czasie” w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 2001/29 (pkt 72 Uzasadnienia). Oznacza to, że takie dostarczanie nie stanowi „publicznego rozpowszechniania” w rozumieniu art. 4 ust. 1 wspomnianej dyrektywy, wobec czego wyłączo-  
na jest możliwość wyczerpania prawa.

<sup>29</sup> Z. Okoń: *Prawnoautorska ochrona programów komputerowych*, Warszawa 2022, s. 322.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> Zob. A. Gołaszewska: *Recepcja wyroku TS w sprawie UsedSoft GmbH przeciwko Oracle w odniesieniu do utworów rozpowszechnianych w formie cyfrowej innych niż programy komputerowe*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej 2016, z. 4, s. 90, 93–94.

<sup>33</sup> A. Gołaszewska: *Wyczerpanie autorskich praw majątkowych*, Warszawa 2020, s. 21.

<sup>34</sup> Wyrok TS z dnia 19 grudnia 2019 r., C-263/18, *Nederlands Uitgeversverbond, Groep Algemene Uitgevers v. Tom Kabinet Internet BV, Tom Kabinet Holding BV, Tom Kabinet Uitgeverij BV*, EU:C:2019:1111.

<sup>35</sup> J. Barta, R. Markiewicz: *Prawo...*, *op. cit.*, s. 80; A. Gołaszewska: *Wyczerpanie...*, *op. cit.*, s. 21.

#### 4. UMOŻLIWIENIE KORZYSTANIA JAKO TREŚĆ UMOWY O DOSTARCZANIE DÓBR CYFROWYCH

Nieodłącznym elementem dostarczania produktów cyfrowych jest przyznanie użytkownikom prawa do korzystania z określonych utworów, wyrażonych w formie cyfrowej<sup>36</sup>. Umowy o dostarczanie treści lub usług cyfrowych są zatem powiązane z udzieleniem prawa do korzystania z utworów za pomocą zawierania umów licencyjnych. Udzielenie licencji służy zapewnieniu sensu transakcji. Pobranie produktu cyfrowego bez zapewnienia, że jej użytkownik może z niej korzystać, jest bowiem zupełnie bezprzedmiotowe. Każde wykorzystanie produktu cyfrowego stanowi czynność relewantną z punktu widzenia prawa autorskiego, na przykład reprodukcja, transmitowanie czy rozpowszechnianie<sup>37</sup>.

Charakterystycznym elementem dystrybucji produktów cyfrowych *online* jest to, że umowie zobowiązującej zawieranej przez użytkownika i dostawcę towarzyszy umowa licencyjna zawierana między użytkownikiem a podmiotem praw autorskich, którą zazwyczaj jest umowa licencyjna użytkownika końcowego (ang. *End User License Agreement* — dalej: EULA)<sup>38</sup>. Taka sytuacja zdaje się sprzeczna z ogólnymi założeniami prawa umów<sup>39</sup>. Wskazuje się, że umowy licencyjne użytkownika końcowego mają charakter adhezyjny. Potencjalny użytkownik nie ma możliwości wpływania na treść warunków umowy, może jedynie do niej przystąpić na warunkach zaproponowanych przez podmiot praw autorskich danego produktu cyfrowego<sup>40</sup>. Jednocześnie zaakceptowanie postanowień EULA — zazwyczaj poprzez kliknięcie odpowiedniego okienka w internetowym formularzu — jest konieczne, aby móc w pełni korzystać z produktu cyfrowego. Brak akceptacji prowadzi natomiast do uniemożliwienia korzystania z produktu, przy czym w takiej sytuacji może istnieć możliwość wystąpienia z określonymi w dyrektywie 2019/770 środkami ochrony prawnej przeciwko dostawcy z tytułu niespełniania obiektywnych wymogów zgodności z umową<sup>41</sup>.

W prawie polskim umowa licencyjna została uregulowana w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>42</sup>. Artykuł 41 ust. 2 tej ustawy określa istotę licencji, a art. 65–68 stanowią względnie obowiązujące przepisy, w myśl których licencja

---

<sup>36</sup> G. Spindler: *Contract...*, *op. cit.*, s. 217.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 220.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 221; M. Grünberger: *Verträge...*, *op. cit.*, s. 286; M. Lejeune: *Softwarevertrieb über Distributoren*, *IT-Rechtsberater* 2014, nr 10, s. 234, 237.

<sup>39</sup> G. Spindler: *Contract...*, *op. cit.*, s. 221.

<sup>40</sup> Por. M. Lesiewicz: *Licencja jako konstytucja świata wirtualnego. Treść umów licencyjnych (w:) Prawo w wirtualnych światach*, pod red. K. Grzybczyk, Warszawa 2013, s. 66; J. Zimmer-Czekaj: *Prawa własności intelektualnej w wirtualnych światach*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej* 2009, z. 3, s. 76.

<sup>41</sup> G. Spindler: *Contract...*, *op. cit.*, s. 222.

<sup>42</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2509 ze zm.).



obowiązuje na terytorium RP, jest zawierana na pięć lat, ma charakter niewyłączny, nie upoważnia do udzielania sublicencji, uprawnia licencjobiorcę (w przypadku licencji wyłącznej) do dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych oraz może być wypowiedziana na zasadach wynikających z art. 68 ust. 1<sup>43</sup>. Treścią umowy licencyjnej jest zezwolenie na korzystanie z danego utworu na warunkach określonych przez licencjodawcę. Potencjalny użytkownik ma możliwość zapoznania się z treścią licencji za pośrednictwem strony internetowej lub platformy, z której pobiera dany produkt cyfrowy. Jest ona wtedy traktowana jako wzorzec umowy w rozumieniu prawa cywilnego<sup>44</sup>.

Wskazuje się, że umowa licencyjna użytkownika końcowego stanowi swoistą konstytucję świata wirtualnego<sup>45</sup>, gdyż jest jedyną formą regulacji stosunków prawnych między podmiotem praw autorskich do danego produktu cyfrowego a użytkownikiem końcowym<sup>46</sup>. Na podstawie umowy licencyjnej powstaje stosunek cywilnoprawny, którego podstawową treścią po stronie licencjodawcy jest zezwolenie na korzystanie z danego utworu w określony sposób. Licencjobiorca ma prawo korzystać z produktu cyfrowego zgodnie z jego przeznaczeniem oraz musi stosować się do postanowień umowy licencyjnej<sup>47</sup>.

Kwestię „korzystania zgodnie z przeznaczeniem” licencjodawca może w sposób swobodny dookreślić zarówno w umowie, jak i w stosownych załącznikach, takich jak na przykład „zasady społeczności”, które mogą wskazywać pożądany sposób obchodzenia się z produktem cyfrowym lub sposób zachowania w odniesieniu do innych użytkowników<sup>48</sup>. Typowe licencje EULA zawierają ograniczenia korzystania z produktów cyfrowych. W odniesieniu do treści cyfrowych dostarczanych na czas nieokreślony, takich jak pliki muzyczne lub książki elektroniczne, można wyróżnić w szczególności ograniczenia dotyczące kopiowania i tworzenia kopii zapasowych, używania treści cyfrowych na różnych urządzeniach, współdzielenia korzystania z treści cyfrowych z rodziną (ang. *family sharing*), możliwości zatrzymania treści cyfrowych oraz obrotu (transferu) treściami cyfrowymi<sup>49</sup>.

Należy zaznaczyć, że choć EULA są praktyką powszechną<sup>50</sup>, to ich zawieranie nie stanowi jedynego modelu licencjonowania utworów wyrażonych w postaci cyfrowej. Oprócz nich powszechnie stosowane są także licencje *creative commons*, *open content* oraz *open source* (te ostatnie w odniesieniu do programów kompute-

<sup>43</sup> Zob. J. Barta, R. Markiewicz: *Prawo...*, *op. cit.*, s. 137.

<sup>44</sup> Zob. A. Łosek: *Odpowiedzialność karna za czyny popełnione za pośrednictwem gier komputerowych — wstęp do problematyki*, Prokuratura i Prawo 2022, nr 2, s. 68.

<sup>45</sup> M. Lesiewicz: *Licencja...*, *op. cit.*, s. 66; J. Zimmer-Czekaj: *Prawa...*, *op. cit.*, s. 95.

<sup>46</sup> A. Łosek: *Odpowiedzialność...*, *op. cit.*, s. 68.

<sup>47</sup> M. Lesiewicz: *Licencja...*, *op. cit.*, s. 68.

<sup>48</sup> A. Łosek: *Odpowiedzialność...*, *op. cit.*, s. 69.

<sup>49</sup> L. Oprysk, K. Sein: *Limitations...*, *op. cit.*, s. 600–601.

<sup>50</sup> Z. Okoń: *Wpływ dyrektywy 2019/770 na umowy licencyjne o korzystanie z oprogramowania zawierane z konsumentami*, internetowy Kwartalnik Antymonopolowy i Regulacyjny 2022, nr 5, s. 29.

rowych)<sup>51</sup>. Licencje *open source* to zbiorcza kategoria licencji, charakteryzujących się przede wszystkim udostępnianiem oprogramowania wraz z jego kodem źródłowym oraz szerokim zezwoleniem na korzystanie z tego oprogramowania, w tym dokonywanie modyfikacji i dalsze rozpowszechnianie<sup>52</sup>. Licencje *open content* są natomiast wynikiem zaadaptowania rozwiązań *open source* do cyfrowych postaci tradycyjnie rozumianej sztuki, takich jak literatura, muzyka, film<sup>53</sup>. Jednym z rodzajów tego typu licencji są licencje *creative commons*. Stanowią one zbiór ustandaryzowanych licencji przeznaczonych zasadniczo do zezwalania na korzystanie z produktów cyfrowych innych niż programy komputerowe. Charakteryzują się między innymi tym, że są oparte na kombinacji czterech kompleksowych zbiorów postanowień<sup>54</sup> i zawsze przyznają użytkownikowi prawo do rozpowszechniania utworu chronionego prawem autorskim na całym świecie w celach niekomercyjnych i bez modyfikacji<sup>55</sup>.

Ponadto niektóre uprawnienia przysługują użytkownikowi na podstawie obligatoryjnego wyjątku przewidzianego w art. 5 ust. 1 lit. b dyrektywy 2001/29. Przepis ten bowiem pod pewnymi warunkami zezwala na tymczasowe czynności zwielokrotnienia utworu, mające na celu umożliwienie legalnego korzystania z utworu i niemające charakteru ekonomicznego oraz zezwala na zwielokrotnianie przez osobę fizyczną do prywatnego użytku z wyłączeniem celów bezpośrednio lub pośrednio handlowych (użytek prywatny). Oznacza to, że dozwolone jest na przykład zwielokrotnianie mające miejsce podczas przeglądania stron internetowych lub odtwarzania płyty DVD na odpowiednim urządzeniu<sup>56</sup>. Dozwolone jest także chociażby umieszczenie książki elektronicznej w czytniku, wykonanie kopii zapasowej pliku lub jego przeniesienie na inne urządzenie<sup>57</sup>.

## 5. ODPOWIEDZIALNOŚĆ DOSTAWCY W ZWIĄZKU Z PRAWAMI OSÓB TRZECICH

W myśl art. 10 dyrektywy cyfrowej w przypadku, w którym ograniczenie wynikające z naruszenia praw osób trzecich, w szczególności praw własności intelektualnej, uniemożliwia lub ogranicza prawidłowe korzystanie z treści cyfrowych

---

<sup>51</sup> M. Wyrwiński: *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (w:) Ustawy autorskie. Komentarze*, t. I, pod red. R. Markiewicza, Warszawa 2021, art. 67, nb 19.

<sup>52</sup> Zob. Z. Okoń, M. Maruta: *Open Source. Trochę dłuższa analiza (cz. 1)*, 2021 (<https://maruta.pl/open-source-troche-dluzsza-analiza-cz-1/>, dostęp: 29 sierpnia 2023 r.).

<sup>53</sup> P. Wasilewski: *Licencjodawca wolnych licencji w rzeczywistości zbiorowego zarządu*, Przegląd Prawa Handlowego 2007, nr 13, s. 4.

<sup>54</sup> Zob. P. Wasilewski: *Open content. Zagadnienia prawne*, Warszawa 2008, s. 37.

<sup>55</sup> Zob. Z. Okoń, M. Maruta: *Open Source...*, *op. cit.*

<sup>56</sup> Z. Okoń: *Wpływ...*, *op. cit.*, s. 28.

<sup>57</sup> *Ibidem*.

lub usługi cyfrowej, użytkownikowi (będącemu konsumentem) przysługują środki ochrony prawnej, takie jak w przypadku braku zgodności produktu cyfrowego z umową, tj. doprowadzenie do zgodności z umową, obniżenie wynagrodzenia, odstąpienie lub wypowiedzenie, chyba że prawo krajowe przewiduje w takich przypadkach nieważność lub rozwiązanie umowy o dostarczanie treści cyfrowych lub usługi cyfrowej.

Ograniczenia w korzystaniu z treści cyfrowych lub usługi cyfrowej przez użytkownika mogą wynikać z ograniczeń nałożonych przez podmiot praw własności intelektualnej. Źródłem takich ograniczeń mogą być umowy licencyjne użytkownika końcowego (EULA), na podstawie których treści cyfrowe lub usługa cyfrowa są dostarczane do konsumenta. Może tak być, gdy przykładowo EULA zabrania użytkownikowi korzystania z niektórych cech funkcjonalnych produktu cyfrowego. Takie ograniczenie może sprawić, że treści cyfrowe lub usługa cyfrowa naruszają obiektywne wymogi zgodności z umową, jeżeli ograniczenie to dotyczy cech, które zwykle występują w treściach cyfrowych lub usługach cyfrowych danego rodzaju i których konsument może zasadnie oczekiwać.

W takiej sytuacji użytkownik powinien mieć możliwość skorzystania ze środków ochrony prawnej przewidzianych na wypadek braku zgodności z umową, skierowanych przeciwko dostawcy, który dostarczył produkt cyfrowy. Użytkownik może zatem żądać doprowadzenia do zgodności z umową, obniżenia wynagrodzenia albo odstąpić lub wypowiedzieć umowę (w zależności od tego, czy zobowiązanie ma charakter ciągły czy pojedynczy). Dostawca może uniknąć pociągnięcia do odpowiedzialności wyłącznie wtedy, gdy spełni warunki umożliwiające odstępstwo od obiektywnych wymogów zgodności z umową, a mianowicie gdy wyraźnie poinformuje kontrahenta przed zawarciem umowy o tym, że określona cecha treści cyfrowych lub usługi cyfrowej odbiega od obiektywnych wymogów zgodności z umową, a ten wyraźnie i odrębnie zaakceptuje to odstępstwo<sup>58</sup>.

Z powyższego wynika, że dyrektywa 2019/770 przewiduje przyznanie użytkownikowi określonych środków ochrony prawnej, jeżeli korzystanie z treści cyfrowych jest uniemożliwione lub ograniczone z powodu naruszenia praw własności intelektualnej osób trzecich, prowadzącego do niespełnienia subiektywnych i obiektywnych wymogów zgodności produktu cyfrowego z umową. O ile wymogi subiektywne wynikają bezpośrednio z postanowień umowy, wymogi obiektywne opierają się na racjonalnych oczekiwaniach użytkownika wobec produktu cyfrowego danego rodzaju. Wobec tego powstaje pytanie, jakie ograniczenia w korzystaniu z produktów cyfrowych można uznać za naruszenie uzasadnionych oczekiwań.

Jak wspomniano we wcześniejszych rozważaniach, dostarczanie produktów cyfrowych wymaga udzielenia przez podmiot praw autorskich zezwolenia na ko-

---

<sup>58</sup> Zob. motyw 53 dyrektywy 2019/770.

rzystanie z utworu wyrażonego w postaci cyfrowej, które to zezwolenie przyjmuje zazwyczaj postać licencji EULA. Należy zauważyć, że dyrektywa 2019/770 nie reguluje stosunku prawnego wynikającego z EULA<sup>59</sup> ani nie umożliwia użytkownikowi egzekwowania swoich praw przeciwko podmiotowi praw autorskich<sup>60</sup>. Zgodnie z art. 3 ust. 9 dyrektywy cyfrowej pozostaje ona bowiem bez uszczerbku dla prawa Unii i prawa krajowego dotyczących praw autorskich i praw pokrewnych. Zatem to na dostawcy spoczywa odpowiedzialność za zapewnienie, by postanowienia EULA pozwalały użytkownikowi na takie korzystanie z produktu cyfrowego, którego można racjonalnie oczekiwać.

Choć z art. 10 dyrektywy 2019/770 wynika, że użytkownikowi przysługują takie same środki ochrony prawnej jak w przypadku braku zgodności produktu cyfrowego z umową, to jednak w wielu przypadkach nieskuteczne byłoby skorzystanie z żądania doprowadzenia produktu cyfrowego do zgodności z umową, gdyż musiałoby się wiązać ze zmianą postanowień umowy licencji<sup>61</sup>. W praktyce w takich przypadkach użytkownikowi pozostaje wyłącznie żądanie obniżenia wynagrodzenia lub wypowiedzenie albo odstąpienie od umowy.

Treści cyfrowe są powszechnie dostarczane *online* zgodnie z warunkami korzystania (ang. *terms of use*), którym niekiedy towarzyszą dodatkowe warunki specyficzne dla danego rodzaju treści. Warunki te jednak często nie uwzględniają rozróżnienia między rodzajami dostarczanych treści lub zawierają niewiele postanowień szczegółowych. Niemniej ograniczenia w korzystaniu z treści mogą w praktyce znacznie się różnić w zależności od ograniczeń technologicznych i konstrukcji sieci dystrybucji, rozumianej jako sposób organizacji dostarczania treści, na przykład w jakim formacie cyfrowym to następuje lub czy wymaga się podłączenia do określonego urządzenia lub konta itp.<sup>62</sup>

Z analizy postanowień różnych licencji EULA<sup>63</sup> wynika, że w takich umowach powszechnie występują ograniczenia dotyczące kopiowania i tworzenia kopii zapasowych, używania treści cyfrowych na różnych urządzeniach, współdzielenia korzystania z treści cyfrowych z rodziną (ang. *family sharing*), możliwości zatrzymania dostępu do treści cyfrowych oraz obrotu (transferu) treściami cyfrowymi.

W odniesieniu do ograniczenia dotyczącego tworzenia kopii uznaje się, że całkowity zakaz wszelkiego rodzaju kopiowania, w tym kopii zapasowych, przeważnie nie spełnia racjonalnych oczekiwań użytkowników i narusza obiektywne

---

<sup>59</sup> K. Sein, G. Spindler: *The new directive on contracts for the supply of digital content and digital services — scope of application and trader's obligation to supply — part 1*, European Review of Contract Law 2019, nr 15, s. 262.

<sup>60</sup> L. Oprysk, K. Sein: *Limitations...*, *op. cit.*, s. 599.

<sup>61</sup> Zob. D. Staudenmayer: *Auf dem Weg zum digitalen Privatrecht — Verträge über digitale Inhalte*, Neue Juristische Wochenschrift 2019, nr 35, s. 2499.

<sup>62</sup> L. Oprysk, K. Sein: *Limitations...*, *op. cit.*, s. 599.

<sup>63</sup> Taką analizę przeprowadziły L. Oprysk i K. Sein — badały licencje pięciu dostawców treści cyfrowych — Apple Media Services Terms and Conditions, Google Play Terms of Services, Amazon Music and Kindle Terms of Use, Microsoft Office 2019 Desktop License i Bandcamp Terms of Use.

wymogi zgodności z umową<sup>64</sup>. Jednocześnie podkreśla się jednak, że próg, przy którym takie ograniczenia nie będą sprzeczne z rozsądnymi oczekiwaniami, może zależeć od innych dostępnych użytkownikowi mechanizmów, takich jak umowne prawo do żądania ponownego dostarczenia produktu cyfrowego<sup>65</sup>.

W większości przypadków badane warunki umożliwiają dostęp do treści cyfrowych z kilku urządzeń (przypuszczalnie tego samego typu), ale nie w tym samym czasie. Wskazuje się, że na obecnym etapie rozwoju rynku cyfrowego jednoczesne korzystanie z treści cyfrowych z różnych urządzeń nie powinno być w każdym przypadku uznawane za właściwość, której można rozsądnie oczekiwać. Natomiast za rozsądne oczekiwanie należy uznać możliwość niejednoczesnego korzystania z treści cyfrowych na rozsądnej liczbie urządzeń, pod warunkiem że nie jest to kwestia zwykłej interoperacyjności<sup>66</sup>.

Analiza postanowień licencji w zakresie współdzielenia produktów cyfrowych wykazała, że wielu dostawców produktów cyfrowych oferuje opcję udostępniania ich członkom rodziny, ale towarzyszą temu ograniczenia. Zasadniczo dotyczą one osób mogących tworzyć rodzinę i ich liczby — wprowadza się mianowicie na przykład wymóg posiadania tego samego adresu lub tworzenia kont dzieci z konta rodzica. Ograniczenia tego rodzaju komplikują udostępnianie treści osobom, które nie są członkami rodziny i nie mieszkają pod tym samym adresem<sup>67</sup>.

Na tym tle stwierdza się, że ograniczenia kręgu osób uprawnionych do (ograniczonego czasowo) udostępniania treści bez wątplenia stoją w sprzeczności z oczekiwaniami ukształtowanymi przez świat analogowy. Wprawdzie użytkownik nie może racjonalnie oczekiwać, że będzie mógł udostępniać nabyte treści cyfrowe nieograniczonej liczbie osób, z których wszystkie będą miały dostęp do tych treści jednocześnie, jednak może racjonalnie oczekiwać, że będzie mógł dzielić się produktem cyfrowym z kilkoma członkami rodziny lub przyjaciółmi, w tym osobami niezamieszkującymi pod tym samym adresem. Owo dzielenie może zaś nastąpić chociażby w drodze wypożyczenia na czas określony, przy jednoczesnym zawieszeniu dostępu na czas wypożyczenia<sup>68</sup>. W związku z powyższym postanowienia ograniczające możliwość wypożyczenia przez użytkownika produktu cyfrowego znajomym należy uznać za naruszające obiektywne wymogi zgodności<sup>69</sup>.

W odniesieniu do kwestii zatrzymania (trwałego zachowania) dostępu do treści cyfrowych wyłania się wiele praktycznych problemów, wynikających z tego, że w świecie cyfrowym dostawca produktu cyfrowego ma często możliwość ingerencji w jego „konsumpcję” po dostarczeniu go użytkownikowi. Ponadto dostęp do

<sup>64</sup> L. Oprysk, K. Sein: *Limitations...*, *op. cit.*, s. 613.

<sup>65</sup> P. Rott: *Download of copyright-protected internet content and the role of (consumer) contract law*, *Journal of Consumer Policy* 2008, nr 31, s. 448.

<sup>66</sup> L. Oprysk, K. Sein: *Limitations...*, *op. cit.*, s. 614.

<sup>67</sup> *Ibidem*, s. 615.

<sup>68</sup> *Ibidem*.

<sup>69</sup> *Ibidem*, s. 616.

treści cyfrowych jest często związany z kontem użytkownika i zarządzany przez scentralizowany system, co sprawia, że o ile do korzystania z treści cyfrowych nie wymaga się stałego połączenia z Internetem i weryfikacji konta użytkownika, to dostawca może jednak łatwo usunąć określone treści. Do takich sytuacji może dojść także w przypadku cofnięcia licencji przez podmiot praw autorskich, w wyniku czego dostawca traci prawo do rozpowszechniania treści cyfrowych<sup>70</sup>.

Zasadność oczekiwań dotyczących możliwości trwałego zachowania treści cyfrowych zależy od okoliczności towarzyszących umowie i informacji udzielonych przed jej zawarciem<sup>71</sup>, a także od rodzaju umowy. O ile użytkownik nie może oczekiwać wiecznego, nieprzerwanego dostępu do danych treści, jeśli umowa dotyczy miesięcznego abonamentu lub jeżeli treści są wyraźnie wypożyczone tylko na pewien czas, to może jednak racjonalnie oczekiwać, że zachowa dostęp do treści, jeśli uiszczył opłatę mającą zapewnić nieograniczony czasowo dostęp do nich<sup>72</sup>. Taka sytuacja może mieć często miejsce w przypadku umów dotyczących książek elektronicznych lub oprogramowań.

Odnosnie do kwestii obrotu treściami cyfrowymi lub obrotu dostępem do nich słusznie zauważa się, że taki obrót jest ograniczony zarówno technologicznie, jak i kontraktowo. Ze wspomnianego wcześniej badania wynika, że większość licencji dostawców wyklucza trwale przekazywanie treści cyfrowych innej osobie lub w ogóle nie odnosi się do tej kwestii<sup>73</sup>. Obecnie to, czy podmiot praw autorskich może uniemożliwić przekazanie już wprowadzonych do obrotu elektronicznych egzemplarzy utworu, zależy od rodzaju utworu. Jak już wspomniano, w wyniku orzeczenia *UsedSoft* racjonalne jest oczekiwać możliwości niezakłóconego zbycia oprogramowania, które zostało pierwotnie nabyte wraz z licencją na korzystanie nieograniczone w czasie.

Ponadto wskazuje się, że choć w wyniku orzeczenia *Tom Kabinett* zbycie książki elektronicznej nie skutkuje wyczerpaniem prawa, to rozstrzygnięcie TS nie stanowi przeszkody do uznania oczekiwań użytkownika co do odsprzedaży innych niż oprogramowanie treści cyfrowych (nabytych w celu nieograniczonego czasowo korzystania) za racjonalne w świetle prawa zobowiązań<sup>74</sup>. O możliwości lub warunkach wtórnego zbycia produktu cyfrowego nie powinno bowiem decydować wyłącznie prawo autorskie, ponieważ dotyczy ono efektów twórczej działalności człowieka, czego nie da się jednoznacznie przyporządkować kategoriom książek elektronicznych lub subskrypcji w serwisie streamingowym<sup>75</sup>.

---

<sup>70</sup> *Ibidem*.

<sup>71</sup> A. Perzanowski, C. Hoofnagle: *What we buy when we buy now*, University of Pennsylvania Law Review 2017, nr 165, s. 337–338.

<sup>72</sup> L. Oprysk, K. Sein: *Limitations...*, *op. cit.*, s. 617.

<sup>73</sup> *Ibidem*.

<sup>74</sup> *Ibidem*, s. 628.

<sup>75</sup> Tak S. Geiregat, R. Steennot: *Proposal for a directive on digital content: scope of application and liability for a lack of conformity* (w:) *Digital Content and Distance Sales New Developments at EU Level*, eds. E. Terryn, I. Claeys, Cambridge–Antwerp–Portland 2017, s. 160.

Z tego względu o dopuszczalności uniemożliwiania użytkownikom obrotu treściami cyfrowymi nabytymi na czas nieokreślony decydować powinny racjonalne oczekiwania użytkowników. Warto przy tym wspomnieć, że przeprowadzone wśród konsumentów w 2016 r. badanie postrzegania treści cyfrowych wykazało, że konsumenci kojarzą nabycie treści cyfrowych z tymi samymi prawami, które uzyskują przy zakupie przedmiotów materialnych — 14% respondentów klikających przycisk „kup teraz” wierzyło, że będą mieć możliwość „odsprzedaży” produktu cyfrowego, a 40% z nich, że będą mogli wypożyczyć lub podarować produkt cyfrowy innej osobie<sup>76</sup>. Na kształtowanie oczekiwań użytkowników istotny wpływ zdaje się mieć terminologia używana przy transakcjach dotyczących produktów cyfrowych. Niewątpliwie słusznie sformułowanie „kup teraz” kojarzy się z nabyciem najszerzego z majątkowych praw podmiotowych — własności, a umowa sprzedaży od lat kształtuje świadomość prawną społeczeństw europejskich.

W związku z tym wydaje się, że nie można wykluczyć, iż w pewnych stanach faktycznych, gdy z umowy nie wynika, że dostęp do danego produktu cyfrowego jest ograniczony czasowo, użytkownik powinien móc racjonalnie oczekiwać, że będzie mógł zbyć produkt cyfrowy na rzecz osoby trzeciej.

## 6. PODSUMOWANIE

Stosunki prawne mieszczące się w pojęciu umów o dostarczanie treści cyfrowych, ze względu na swój specyficzny przedmiot, implikują zaistnienie dwóch płaszczyzn — cywilnoprawnej i autorskoprawnej. Niewątpliwym celem zawierania przez użytkowników sieci umów o dostarczanie treści lub usług cyfrowych jest uzyskanie możliwości korzystania z dobra cyfrowego. Dla osiągnięcia tego celu kluczowe znaczenie mają regulacje prawnoautorskie, a w szczególności umowy licencji użytkownika końcowego.

Środowisko cyfrowe umożliwia sprawowanie przez podmioty praw autorskich skutecznej kontroli nad przestrzeganiem przez użytkowników produktów cyfrowych zasad korzystania określonych w EULA. Choć dyrektywa 2019/770 nie reguluje wprost kwestii stosunków prawnoautorskich, to poprzez art. 10 i instytucję obiektywnych wymogów zgodności z umową chroni użytkowników produktów cyfrowych przed nazbyt restrykcyjnymi postanowieniami umów licencji, między innymi w zakresie tworzenia kopii, kręgu osób uprawnionych do korzystania z produktu cyfrowego, trwałego zachowania treści cyfrowych lub dostępu do nich albo obrotu dobrami cyfrowymi.

Dyrektywa cyfrowa nie wpływa natomiast na ewentualne uznanie zbywalności dóbr cyfrowych wyrażających utwory w rozumieniu prawa autorskiego, gdy te,

---

<sup>76</sup> A. Perzanowski, C. Hoofnagle: *What we buy...*, *op. cit.*, s. 335.

zgodnie z umową, są dostarczane (lub dostęp do nich jest dostarczany) w sposób nieograniczony czasowo. Ominięcie rygorystycznego orzecznictwa TS na gruncie instytucji wyczerpania prawa wymaga zatem interwencji prawodawczej na poziomie UE.

## BIBLIOGRAFIA

- Barta J., Markiewicz R.: *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Warszawa 2021.
- Geiregat S., Steennot R.: *Proposal for a directive on digital content: scope of application and liability for a lack of conformity* (w:) *Digital Content and Distance Sales New Developments at EU Level*, eds. E. Terry, I. Claeys, Cambridge–Antwerp–Portland 2017, s. 95–166.
- Gołaszewska A.: *Recepcja wyroku TS w sprawie UsedSoft GmbH przeciwko Oracle w odniesieniu do utworów rozpowszechnianych w formie cyfrowej innych niż programy komputerowe*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej 2016, z. 4, s. 76–98.
- Gołaszewska A.: *Wyczerpanie autorskich praw majątkowych*, Warszawa 2020.
- Grünberger M.: *Verträge über digitale Güter*, Archiv für die civilistische Praxis 2018, z. 2–4, s. 213–296 (pisemna wersja wykładu wygłoszonego w dniu 11 września 2016 r. na konferencji Stowarzyszenia Nauczycieli Prawa Cywilnego na temat „Digitalizacja i prawo prywatne” w Zurychu).
- Kocot W.J.: *Europeizacja materialnego prawa prywatnego — stan obecny i perspektywy*, Państwo i Prawo 2020, z. 2, s. 99–125.
- Lejeune M.: *Softwarevertrieb über Distributoren*, IT-Rechtsberater 2014, nr 10, s. 234–239.
- Lesiewicz M.: *Licencja jako konstytucja świata wirtualnego. Treść umów licencyjnych* (w:) *Prawo w wirtualnych światach*, pod red. K. Grzybczyk, Warszawa 2013, s. 66–85.
- Łosek A.: *Odpowiedzialność karna za czyny popełnione za pośrednictwem gier komputerowych — wstęp do problematyki*, Prokuratura i Prawo 2022, nr 2, s. 65–99.
- Obergfell E.I.: *Lizenzverträge über digitale Inhalte* (w:) *Verträge über digitale Inhalte und digitale Dienstleistungen*, Hrsg. J. Kindl, T. Arroyo Vendrell, B. Gsell, Baden-Baden 2018, s. 193–210.
- Okoń Z.: *Prawnoautorska ochrona programów komputerowych*, Warszawa 2022.
- Okoń Z.: *Wpływ dyrektywy 2019/770 na umowy licencyjne o korzystanie z oprogramowania zawierane z konsumentami*, internetowy Kwartalnik Antymonopolowy i Regulacyjny 2022, nr 5, s. 25–45.
- Okoń Z., Maruta M.: *Open Source. Trochę dłuższa analiza (cz. 1)*, 2021 (<https://maruta.pl/open-source-troche-dluzsza-analiza-cz-1/>, dostęp: 29 sierpnia 2023 r.).



- Oprysk L., Sein K.: *Limitations in End-User Licensing Agreements: Is There a Lack of Conformity Under the New Digital Content Directive?*, *International Review of Intellectual Property and Competition Law* 2020, nr 51, s. 594–623.
- Pecyna M.: *Implementacja dyrektywy o umowach o dostarczanie treści cyfrowych lub usługi cyfrowej — wyzwania dla ustawodawcy krajowego*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2021, z. 3, s. 607–624.
- Perzanowski A., Hoofnagle C.: *What we buy when we buy now*, *University of Pennsylvania Law Review* 2017, nr 165, s. 316–378.
- Rainer Schmitt T.T.: *A new warranty law for digital content ante portas*, *University of Vienna Law Review* 2018, nr 2, s. 1–35.
- Rott P.: *Download of copyright-protected internet content and the role of (consumer) contract law*, *Journal of Consumer Policy* 2008, nr 31, s. 441–457.
- Sein K., Spindler G.: *The new directive on contracts for the supply of digital content and digital services — scope of application and trader’s obligation to supply — part I*, *European Review of Contract Law* 2019, nr 15, s. 257–279.
- Spindler G.: *Contract Law and Copyright — Regulatory Challenges and Gaps* (w:) *Contracts for the Supply of Digital Content: Regulatory Challenges and Gaps*, eds. R. Schulze, D. Staudenmayer, S. Lohsse, Baden-Baden 2017, s. 211–228.
- Staudenmayer D.: *Auf dem Weg zum digitalen Privatrecht — Verträge über digitale Inhalte*, *Neue Juristische Wochenschrift* 2019, nr 35, s. 2497–2568.
- Wasilewski P.: *Licencjodawca wolnych licencji w rzeczywistości zbiorowego zarządu*, *Przegląd Prawa Handlowego* 2007, nr 13, s. 4–10.
- Wasilewski P.: *Open content. Zagadnienia prawne*, Warszawa 2008.
- Wyrwiński M.: *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych* (w:) *Ustawy autorskie. Komentarze*, t. I, pod red. R. Markiewicza, Warszawa 2021, art. 67.
- Wyrwiński M.: *Dostarczanie treści cyfrowych w Internecie — problem kwalifikacji prawnej świadczenia* (w:) *Nie tylko hipoteka... Zeszyt jubileuszowy dedykowany Profesorowi Jerzemu Pisulińskiemu*, pod red. M. Kućki, K. Pałki, Warszawa 2015, s. 188–214.
- Zimmer-Czekaj J.: *Prawa własności intelektualnej w wirtualnych światach*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej* 2009, z. 3, s. 89–131.

**Słowa kluczowe:** treści cyfrowe, usługi cyfrowe, licencje użytkownika końcowego, wyczerpanie prawa, obiektywne wymogi zgodności produktów cyfrowych z umową.

MAURYCY OSTASZEWSKI

## COPYRIGHT ASPECTS OF THE SUPPLY OF DIGITAL CONTENT OR SERVICES

### S u m m a r y

Contracts for the supply of digital content or services feature two layers — the contract law layer and the copyright law layer. Digital products typically embody copyrighted works or provide access to such works. The copyright law layer regulates the issues of enabling the user to use a particular digital good, the real purpose of concluding such contracts.

The rules for the distribution of digital content are partially regulated by Directive 2019/770, which, however, is without prejudice to EU and national laws on copyright and related rights. The most important copyright aspects of the supply of digital products concern the exhaustion doctrine regarding digital products, the authorization of the use of digital goods in the form of EULA licenses, and the rules of liability of the supplier in connection with third-party rights, in particular intellectual property rights, introduced by Directive 2019/770. Generally, the exhaustion doctrine does not apply to digital goods distributed virtually, except for computer software. EULA licenses and terms of use for digital products often contain provisions that, while safeguarding the interests of copyright holders, prevent the freedom of use of digital goods. Directive 2019/770 introduced the objective requirements for conformity, which can soften the restrictive rules for the use of digital goods under copyright law. However it is the supplier, who is responsible for violation of the objective requirements, while he is often not the copyright holder of the digital products offered.

**Key words:** digital content, digital services, end-user licensing agreement, exhaustion doctrine, objective requirements for conformity of digital products with the contract.